

# GŁOS LESZCZYŃSKI

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Sp. z o. udz.  
Telefon nr. 61.

Ojczyznę buduje się  
spełnianiem obowiązku

Adres redakcji i administracji: LESZNO (Wlkp.)  
ul. Wolności 21.

Nr. 37

LESZNO, środa, dnia 16-go lutego 1938 roku

Rok XIX

## Europa patrzy na Niemcy

4 lutego 1938 zwrócił na siebie uwagę opinii międzynarodowej. Wypadki jakie w dniu tym rozegrały się w III Rzeszy posiadają bowiem doniosłe znaczenie dla rozwoju stosunków wewnętrznych Niemiec, oraz dla bliższego ukształtowania ich roli w Europie i świecie.

Przeprowadzona w sposób gwałtowny czystka w korpusie oficerskim Reichswehry, usunięcie nie bardzo wygodnych dla oficjalnej polityki zagranicznej Rzeszy oraz dla partii hitlerowskiej wysokich dygnitarzy wojskowych i kierownika urzędu Min. Spraw Zagranicznych barona v. Neuratha. — wskazuje na wzrost tendencji partii do oparcia wszystkich elementów siły w III Rzeszy i zlikwidowania istniejących ciągle jeszcze komórek oporu wobec systemu, zwłaszcza silnych w korpusie oficerskim, gdzie tradycje hohenzollernowskie i duch kasty nie tylko nie wygasły, lecz wzrastały w cieniu reżimu hitlerowskiego, uważanego za reżim proletariatu politycznych.

Dymisja marsz. Blomberga, gen. Fritscha i barona von Neuratha oraz dymisja kilkunastu generałów i licznych wyższych oficerów Reichswehry ma swoje głębokie podłoże w dążeniach politycznego systemu hitlerowskiego.

Ewolucja, jaką III Rzesza przechodzi — jest niezwykle interesująca. Francuscy pisarze polityczni dzielą historię III Rzeszy na 3 okresy. Pierwszy okres — to dyktatura rewolucyjna, posługująca się gwałtownymi środkami i metodami w stosunku do przeciwników wewn. i zagranicznych. Pałacu terror, którego punktem kulminacyjnym jest 30 czerwca 1934, czyli krwawe wywołanie sporów wewnątrz partii. Roehm, szef oddziałów szturmowych został rozstrzelany, a partia „oczyszczona”.

Drugi okres — to epoka, w której Niemcy hitlerowskie reorganizują się, zbiorają się i dostrajają, tworząc — wbrew przepisom Traktatu Wersalskiego olbrzymią armię, zorganizowaną na podstawie powszechnej służby wojskowej. Niemcy remilitaryzują Nadrenię. W tym okresie sztab generalny — posiada jeszcze przewagę nad partią — decyduje o taktyce w polityce zagran. III Rzeszy. Armia narzuca konieczność ostrożnego i dyskretnego działania. — Pomimo kluczowej roli Reichswehry wpływy jej zaczynają w tym okresie maleć. Do korpusu oficerskiego i na wyższe stanowiska w ministerstwie wojny — partia odkomenderowuje swoich ludzi. Polityka zagraniczna III Rzeszy staje się niezwykle aktywna. Po impasie, w jaki popadła przez wystąpienie z konferencji rozbrojeniowej i z Ligi Narodów — zabiega o nawiązanie kontaktu na terenie międzynarodowym. Dochodzi do sojuszu z Włochami i paktu z Japonią, wymierzonego przeciw Rosji sowieckiej. Wszystko wskazuje na to, że system hitlerowski chce się wysunąć w konflikcie zbrojnym, w wojnie krzyżowej idei hitlerowskiej z bolszewizmem. W armii tymczasem nie ma chęci do wojny z Rosją, o której nie zapomniano jako o sojuszniku z Rapallo. Ten spór miał zadecydować o zmierzchu wpływów Reichswehry.

Na ile wytworzonej w ten sposób

## Kto odniósł sukces w Berchtesgaden? Współpraca Austrii z Rzeszą ma zostać oparta na nowych przesłankach

Paryż, 14. 2. Szereg dzienników paryskich, omawiając spotkanie kanclerza Hitlera z kanclerzem Schuschniggiem na ogół sceptycznie ocenia rezultaty rozmów w Berchtesgaden.

Dzienniki paryskie wskazują, że o ile chodzi o ogólny sens spotkania w Berchtesgaden, to miało ono na celu uspokojenie Europy co do zamierzeń niemieckiej polityki zagranicznej.

Wedle jednej wersji, pokrywającej się z wiadomościami udzielonymi prasie austriackiej przez szefa prasy płk. Adama — rozmowy te, odbyte w duchu i w ramach umowy z 11 lipca spowodowały wyjaśnienie atmosfery politycznej oraz dalsze zapewnienia ze strony Niemiec w sprawie niezależności Austrii, jak również zobowiązanie nie wtrącania się do spraw wewnętrz-

nych Austrii.

Według innej wersji zostały ze strony Niemiec wobec Austrii wysunięte żądania: przystąpienia Austrii do osi Rzym-Berlin, współpracy w dziedzinie polityki wewnętrznej z narodowymi socjalistami, danie ich przedstawicielom miejsc w gabinecie, amnestii inż. Tawsa oraz wyrzeczenie się tendencji do restauracji Habsburgów. Posunięcia rządu austriackiego w dziedzinie polityki wewnętrznej w ciągu najbliższych dni potwierdzą słuszność jednej z tych hipotez.

London, 14. 2. Reuter donosi z Berlina, że w kołach dyplomatycznych utrzymują, iż w sprawach dyskutowanych przez kanclerza Schuschniggia i kanclerza Hitlera nie dało się osiągnąć porozumienia w szeregu szczegółów, lecz, że jest spodziewane wkrótce uzgodnienie opinii we wszystkich poruszonych sprawach.

Cała prasa angielska w obszernych relacjach z Wiednia przedstawia wynik rozmów Schuschniggia z Hitlerem, jako wielkie zwycięstwo kanclerza Austrii.

## Współczucie katolikom niemieckim wyraża list episkopatu chilijskiego

Citta del Valicano „Osservatore Romano” publikuje list biskupów chilijskich do episkopatu niemieckiego z wyrazami współczucia dla ciężkiego położenia katolicyzmu w Niemczech. Do opublikowania tego listu przez biskupów chilijskich przyczyni-

ło się oświadczenie Ojca św. o położeniu katolicyzmu w Rzeszy. Doroczna konferencja episkopatu chilijskiego postanowiła wyrazić publicznie współczucie katolikom niemieckim wskutek ich prześladowań jakich doznają.

## Nieprawdziwe pogłoski o aresztowaniach na sm. „Batory”

Warszawa. Pogłoski, które ukazały się w prasie gdańskiej i powtórzone zostały przez dzienniki zagraniczne, o rzekomym aresztowaniu kilku członków załogi ss. „Batory”, w związku z aktami sabotażowymi, jakie miały podobno mieć miejsce na tym statku podczas jego ostatniej podró-

ży z Nowego Jorku do Gdyni, nie odpowiadają prawdzie. Żadnych nieporządków a tym bardziej aresztowań wśród członków załogi nie było. Statek odbywa normalną swą podróż do Nowego Jorku, do którego zawinie w dniu dzisiejszym.

## Gwałtowne orkany i śnieżyce szaleją w Europie i nad Pacyfikiem

Lwów. W ciągu ostatnich 24 godzin padał we Lwowie i okolicy gęsto śnieg, który w anieście utworzył warstwę dochodzącą do pół metra, a na peryferiach powyżej metra. Ponieważ zwały śniegu zatrasowały wszystkie tory tramwajowe, wyjechały na miasto tylko pojedyncze wozy tramwajowe bez przyczepek. W wielu miejscach przejścia z jednej strony ulicy na drugą są utrudnione, albo nawet niemożliwe. Zaspasy śnieżne zatrasowały wszystkie drogi podmiejskie i spowodowały, że wczoraj nie przybyli do miasta na targ wieśniacy, a sku-

tek dawał się już zauważyć brakiem niektórych produktów. Mimo zasp pościąg kursują normalnie.

London. Nad Kanalem La Manche srożyła się wczoraj od rana niezwykle gwałtowna nawałnica śnieżna. Statki, które zarzuciły kotwice w Folkestone, nie mogą opuścić portu. Widzialność na morzu jest bardzo mała. Siedmiu członków załogi brytyjskiego statku „Tartary”, który zatonął w pobliżu Great Yarmouth, zostało wziętych na pokład przez statek „Gorleston”.

San Francisco. Na wybrze-

zach Pacyfiku szaleje burza śnieżna. Tamy na rzecze San Yoaquin zostały przerwane, a kilka tysięcy hektarów ziemi zalała woda. Wieś Alviso w pobliżu San Jose została opuszczona przez ludność. Burza wyrwała w okolicy San Jose 30.000 drzew owocowych. Towarzystwo kolejowe „Railway Southern Pacific” wstrzymało komunikację na linii Portland — San Francisco, a to z powodu zasp śnieżnych, dochodzących do 3 metrów wysokości.

## Księżna Juliana

### wzorową matką

Haga. Mimo, iż regularnych biuletynów lekarskich już się nie publikuje, lekarz nadworny dr de Groot podał do wiadomości, że stan zdrowia ks. Juliany i ks. Beatrycze jest w dalszym ciągu bardzo dobry.

Ks. Juliana karmi sama swą córeczkę. Księżna, po powrocie do zdrowia, będzie się opiekować osobiście córeczką, bez pomocy pielęgniarek.

Jak wiadomo, księżna przeszła przed paru laty fachowy kurs położnictwa i pielęgnowania niemowląt.

sytuacji, b. niedogodnej dla szczytów partii — dochodzi do wydarzeń z 4-go lutego 1938, w wyniku których kanclerz Hitler gromadzi całą władzę w swoich rękach, przeprowadzając surorową „czystkę” w korpusie oficerskim, przeciwstawiając się często oficjalnej polityce zagranicznej III Rzeszy, aczkolwiek formalnie prowadzonej przez zbliżonego do niego bar. von Neuratha. Dymisja min. spr. zagran. i obsadzenie resortu zagranicznego — zwolnieniem metod radykalnych, ja-

kim jest von Ribbentrop zmienia sytuację do gruntu.

Czy dokonane w III Rzeszy przemiany wróżą bliską wojnę? Na to pytanie trudno dać odpowiedź. W każdym razie wszystko wskazuje na to, że skrajne elementy hitlerowskie ogarniają coraz wszelwładniej wszystkie dziedziny życia narodowego Niemiec i „dlatego — jak pisze St. Stroński w „Polonii” — czwartego lutego to napewno nie dobrego dla pokoju świata”.

M. U.

# Karambol autobusu z samochodem

zdającym z Gniezna na mecz pięściarski Polska—Niemcy

Gniezno. W niedzielę po poł. około godz. 15.25 wybrali się samochodem na mecz hokerski do Poznania dr med. Antoni Jeżerski i dr med. Cichocki oraz ks. kan. dr Brasse, który chciał skorzystać z odwiedzania Poznania i pojechał z nimi.

Samochodem „Ailler” stanowiącym własność dra Jeżerskiego, kierował sam właściciel.

Gdy samochód znajdował się na zakręcie szosy pod Sannikami, w odległości 25 km od Gniezna, z przeciwnej strony zjechał do Gniezna autobus linii komunikacyjnej Poznań — Gniezno. Nastąpiło zderzenie. Samochód został zdruzgotany. Ks. kan. dr Brasse doznał złamania nogi i został odstawiony do szpitala SS. Elżbietanki w Poznaniu.

Dr Cichocki doznał rozcięcia czoła powyżej oczu, a kierowca samochodu dr Jeżerski, obrażenia na twarzy, m. i. rozcięcia warg. Dr Cichocki wrócił autobusem do Gniezna i po zabandazowaniu w szpitalu miejskim w Gnieźnie, udał się do domu.

Dr Jeżerski twierdzi, że przyczyną katastrofy była gołędzi, z powodu której samochód nadrzucił na wirażu. Natomiast pasażerowie autobusu twierdzą, że samochód jechał środkiem szosy. Szofer autobusu sprostując się to przyhamował autobus tak, że w chwili

zderzenia autobus stał już na miejscu. Samochód wypadł wprost na zderzaki, podniósł się i uderzył w przydrożne drzewo.

Zdruzgotany samochód odstawiono do Sannik, do majątności p. Groblewskiego. Autobus ma tylko uszkodzony błotnik i zderzak.

## Zagadkowe zeznanie awanturnika

Pod Warszawą miano dokonać mordu na pewnym cudzoziemcu

Warszawa. Władze śledcze prowadzą dochodzenie w niezwykle tajemniczej sprawie. Przed kilku dniami otrzymano meldunek od policji z Pragi Czeskiej, iż zgłosił się tam pewien osobnik, oświadczając, że w Warszawie przed miesiącem dokonano — potwornego mordu na jednym z cudzoziemców. Podał, iż nazywa się Andrzej Kołaczkowski, i pochodzi z Warszawy.

Gdy opowiadał o morderstwie, był kompletnie pijany. Po wytrzeźwieniu wzięty w krzyżowy ogień pytań, uzupełnił swoje zeznanie, oświadczając, iż on, wspólnie z jednym znajomym, zadusili jednego z cudzoziemców, prze-

bywających w Warszawie.

Badany powtórnie przez policję czechosłowacką, Kołaczkowski zeznał, iż przekroczył granicę Polski, udając się do Czechosłowacji w poszukiwaniu pracy.

Ponieważ Kołaczkowski nie miał przy sobie żadnych dokumentów, aresztowano go. Przebywał on obecnie w więzieniu w Pradze Czeskiej.

Śledztwo natrafia na wielkie trudności. Policja polska poszukuje obecnie zwłok zamordowanego cudzoziemca w Polsce, które według zeznań informatorów z Czechosłowacji mają być zakopane w jednym z lasów pod Warszawą.

## Pościg gangsterów amerykańskich

którzy zbiegli na terytorium Polski

Warszawa. — Centrala Służby Śledczej otrzymała radiogram od policji amerykańskiej o zarządzonym pościgu przez władze amerykańskie za zbiegłymi gangsterami Jakubem Szapiro i Luīsem Buchalterem.

W związku z tym Stołeczny Urząd Śledczy wydał szereg zarządzeń. Przeprowadzono rewizje w hotelach, pensjonatach itp. lokalach, które trwały przez cały ubiegły tydzień.

Władze amerykańskie wyznaczyły nagrodę za ujęcie zbiegłych gangsterów w sumie 2500 dolarów.

Obaj oni tworzyli bandę, której Buchalter, urodzony w Polsce, był heroldem, zaś Szapiro, specjalistą w wymuszaniu i torturowaniu porwanych osób dla okupu.

Ostatnio wymusili oni olbrzymie sumy od różnych przedsiębiorstw przez myślowych i handlowych w Nowym Jorku.

Buchalter ma lat 41, występuje pod nazwiskiem: Buckhause, Powel Cohen oraz pseudonimem „Lipke”. — Poza tym posiada paszport amerykański na swoje własne nazwisko.

Szapiro ma lat 44. Używa on nazwisk: Gurrach Reffy Garra, Marie Fredman, Samuel Diemuse. Towarzyszy mu przyjaciółka, Saal Goldberg, która jest obywatelką amerykańską. Szapiro również używa jej nazwiska. Ma przy sobie szereg dowodów amerykańskich. Jest on mistrzem w fałszowaniu paszportów.

Ostatnio bawili oni w Karlowych Varach.

Gangsterom ułatwił przedostanie się do Polski jeden z ich przyjaciół, zamieszkały w Warszawie.

**KTO KUPIJE U ŻYDÓW —  
POPELNIĄ GRZECH WOBEC  
PRZYSZŁOŚCI NASZEGO NARODU**

## Wymiana czeladników

rzemieślniczych

Międzynarodowa wymiana czeladników rzemieślniczych objąć ma również izby rzemieślnicze w Polsce. — Rzemieślnicy wyjeżdżają na naukę do Francji, Włoch i Niemiec i innych krajów europejskich na warunkach wymiennych, gdyż do Polski przybywaliby rzemieślnicy zagraniczn.

## Dodatki dla pracowników poczty

Warszawa. Minister poczt wydał nowe rozporządzenie o dodatkach służbowych dla pracowników przedsiębiorstwa Poczta, Telegraf i Telefon. Przewidziano dodatek za pełnienie służby w porze nocnej, mian. między godz. 22 a 6; za jedną godzinę pracy dla pracowników niższych kategorii 15 groszy, a dla pracowników umysłowych — 17 groszy. Odrębne dodatki wyznaczono za pracę w ambulansach i konwojowanie poczty na kolejkach.

## Nagroda sportowa

Warszawa. Nagrodę sportową za rok 1937 otrzymała Jadwiga Jędrzejowska. Wręczono jej rzeźbę Kluckowskiego, przedstawiającą „Zwycięstwo”.

— 0 —

## Nowi sołtysi

w pow. leszczyńskim

Poniżej podajemy spis nazwisk sołtysów i podsołtysów wybranych dn. 10-go lutego w obwodzie Osieczna:

Grodzisko: sołtys Prałat Michał, podsołtys Stiller.

Kąkolewo: sołtys Morkowiak Fr., podsołtys Gliapiak Stanisław.

Kały: sołtys Gbiorek Stanisław, podsołtys Matuszewski Józef.

Łoniewo: sołtys Skrobala Bronisław, przybylak Józef.

Popowo Woneskie: sołtys Król Fr., podsołtys Cieślak Józef.

Świerczyna: sołtys Ratajczak Wal., podsołtys Łagoda Jakub.

Witostaw: sołtys Opic-Beberfeld Konstanty, podsołtys Ratajczak W.

Wojnowice: sołtys Adamczyk Józef, podsołtys Michałowicz Jan.

Ziemnice: sołtys Łysiak Stanisław, podsołtys Połomski Władysław.

Drzeczkowo: sołtys Markowiak K., podsołtys Prałat Józef.

## Zagadka 2 testamentu zmarłego ks. Pszczyńskiego

Katowice. W związku z otwarciem testamentu księcia Pszczyńskiego część spadkobierców niezadowolona z podziału wielomilionowych majątków na Górnym Śląsku, zgłosić ma naszym władzom sądowym pismo o zbadanie jeszcze jednego dokumentu, który sporządził miał ks. Pszczyński.

Jak się okazuje na niemieckim G. Śląsku w miejscowym sądzie gminnym w Waldenburgu złożony jest drugi własnoręczny testament ks. Henryka Pszczyńskiego.

Zajdzie więc obecnie potrzeba sprawdzenia, które z testamentów jest wcześniejszy, otwarty w Katowicach czy też złożony na terenie Rzeszy.

## Miłość Wandy

Powieść z czasów niewoli

W dwa tygodnie po strasliwym wypadku, w saloniku Olszyńskich siedział Horst Kurzbach, przeczując kartki leżącego na stole albumu. Młody dyrektor był tu teraz częstym gościem. Zachodził codziennie dowiadując się o zdrowie, pasującego się z groźną chorobą Jana.

W salonie nie było nikogo, głucho cisza zalegała cały dworek. Horst, posiedziawszy chwilę, porzucił oglądanie albumu i powstawszy uchylił drzwi do sąsiedniego pokoju, ale i tam nie było nikogo. Cofnął się przeto i oczekiwał w dalszym ciągu.

Po chwili dało się słyszeć ciche szłapanie i do salonu weszła pani Olszyńska. Staruszka zmieniła się nie do poznania. Zgarbiła się, zmalała prawie. Oczy zacierwione, twarz popiółka, pobrużdżona fałdami zmarszczek, świadczyła o przebywanych dniach ciężkiego smutku.

Ujrawszy gościa, próbowała trzymać się przyjaźnie, ale skurczono zgrzyzota oblicze nie miało już odbić śmiechu, prócz smutku, uczucia.

— Jak się ma nasz chory? — spytał młody Kurzbach, składować pe-

len uszanowania ukłonił.

Złożyła ręce, jak do modlitwy.

— Tej nocy gorączka była mniejsza — wyszczyła.

— A rana? — spytał.

— Już prawie zabliźniona... Ale oko... oko... — zalkała.

— Pani (dobrodziejko! — podchwycił gorąco. — Doktor zapewnił mnie słowem uczciwego człowieka, że byle tylko pan Jan, przyśledzły do sił, zechciał się poddać operacji, to ta niechybnie się uda. Arteria nienaruszona...

Zamamlała ręce.

— Więcej konieczne operacja? — westchnęła z przerażeniem.

— Zarecam, że nie bolesnego, droga pani! — upewnił Kurzbach, ze wzruszeniem patrząc na zębioną postać staruszki. — Nie bolesnego — powtórzył. Wywieziony pana Jana do Wiednia, zawieziony najistotniejszych specjalistów. Pisaniem już nawet do zna jomych z zapamiętaniem o szczęściu... Niechże pani dobrodziejka będzie dobrej myśli. — dodał i ująwszy rękę Olszyńskiej, pocałował ją.

Staruszka lzy puściły się ciurkiem.

— Ach! jaki pan dobry! — szepnęła z przejęciem.

Potrząsnął głową przecząco.

— Zawstyżają mnie doprawdy pani dobrodziejka niezastawiona pochwała. Ja tylko wdzięcznym być powinienem.

ja i ojciec. Syn pani to bohater, przed którym kolana giąć i czołem bić. Pani dobrodziejko! ja i ojciec ino uważać się będziemy za szczęśliwych, jeśli choć w setnej części uda nam się wynagrodzić ten... tę...

Nie znalazł odpowiedniego wyrazu, więc urwał, a po chwili spytał:

— Czy można chorogo odwiedzić?

Na twarzy Olszyńskiej odmalował się frasunek.

Przeszło jej przez myśl, że osłabionemu niezmiernie Janowi wszędzie wzruszenie zaskądzić może, jak również i to, że obecność Kurzbacha może mu być mniej miła. Przytem bolesna rana nie dozwalała choruemu rozmawiać, sam zaś widok ludzi potępiał w nim uczucie dożgonnego mi- szczenia.

Pomimo przeło licznych wizyt i kondoleńcy, z jakimi ogólnie pospieszono, nie dopuszczano do łóżka syna nikogo. Raz jeden zrobiła wyjątek dla Bruzdowicza i Wandy, którzy natychmiast na wieść o wypadku przybyli, a i tego musieli zatować Jan w prze- blysku przytomności, posłyszawszy głos ukochanej, ścignął obwiązyjącą rękę opaskę i ze strasnym jękiem zerwał się z posłoci. Odtąd lekarz naj- srowiej zabronił odwiedzin, nikt też, prócz matki i siostry, nie wchodził do pokoju chorogo.

Jedynakże Kurzbachowi nie wypa- dało odmawiać. Jezemu zabiegano

zycie syna. Na własnych rękach wy- niósł poranionego Jana z dyszającą zagadką czeluści; pierwszy, gdy inni przytomność stracili, on starał się o pomoc lekarską, a później z iscie braterską pieczołowitością dowiadywał się o jego zdrowie, z iscie synowskimi wytanien chciał użyć jej cierpieniom, a i teraz nawet przychodził, jak o łaskę prosić, aby jego pomoc przy- jął.

Przez chwilę zawałała się w roz- terce sprzecznich uczuć, a potem spow- rzawszy błagajnie na gościa, przemó- wila prozaco:

— Jasiowi nie wolno jeszcze roz- mawiać. Ale jeżeli pan chce zoba- czyć, to służę. Podreptała na palcach i uchyliła delikatnie drzwi, wiodące do sąsiedniego pokoju. Kurzbach rów- nież na palcach pośpieszył za nią. — Przystanął w progu.

Chory spał.

Olszyńska położyła palec na a- stach.

— Spi — ostrzegła szepciem.

Siwe oczy Horsta powlokły się rzewnością i smutkiem. Pobladł. O klocków kilka miał przed sobą pasują- cego się między życiem a śmiercią człowieka, wroga swego rodziny, któ- rego niedługo nienawdził, a teraz mi- mówoli szanować musiał, jak boha- tera.

(Ciąg dalszy nastąpi)

# W Senacie o opiece społecznej w Polsce

## Niepokojący wzrost alkoholizmu wśród dzieci

Sprawozdawca budżetu Min. Opieki Społecznej sen. Ewert zajął się na piątkowym posiedzeniu senackiej komisji m. in. zagadnieniem ubezpieczeń społecznych. Jeżeli ubezpieczeniem zakreśli się zbyt wielkie granice, to rezultat jest taki, jak w Polsce, a mianowicie niemożność wywiązywania się instytucji socjalnych z przyjętych na siebie obowiązków. W Polsce mamy kasy chorych, które nie leczą, oraz instytucje ubezpieczeń, które nie wypłacają należnych świadczeń. Chcąc ubezpieczenia wszystkich od wszystkiego spowodowała, że ubezpieczenia nasze tak źle wyglądają. Dlatego przymus ubezpieczeniowy nie jest zbyt uzasadniony. W dodatku wskutek sposobu gospodarowania w ubezpieczalniach nie wiadomo, czy będą one mogły wywiązać się ze swoich zobowiązań wobec setek tysięcy ludzi pracujących, którym Państwo kazało mieć zaufanie do tych instytucji i kazało wpłacać ciężko zapracowane pieniądze do ich kas. Jeżeli drakońskimi metodami nie uderzymy w sytuację, to nie uda się uniknąć tej katastrofy. W szczególności trzeba zapewnić ubezpieczalnikom swobodę lokowania kapitałów, a nie czynić ich kozłami ofiarnymi polityki skarbowej. Reformy wymaga tak że leczenie społeczne. Gdy leczenie staje się urzędowaniem, to pacjent schodzi na drugi plan, a na pierwszym są papierki.

### O opiece nad dziećmi

O nagłej konieczności wzmożenia opieki nad dziećmi i młodzieżą mówił sen. Petrażycki. Poczynając od r. 1930 notujemy stały spadek urodzin, a jedna trzecia część, niemowląt w Warszawie umiera wskutek nieodpowiedniej jakości mleka. W sferach robotniczych dzieci pozbawione są opieki matczynej, gdyż matki przeważnie pracują całymi dniami. W Warszawie mamy 25 tysięcy młodzieży w wieku od 14 do 18 nieujętej w żadne karby wychowawcze. Młodzież ta stanowi materiał, z którego rekrutują się przestępcy.

### Wzrost alkoholizmu

Dr Roszkowski stwierdził niesłychany wzrost alkoholizmu wśród dzieci, zbadawszy 2.500 dzieci stwierdził on, iż takich, które znają alkohol już w pierwszym kwartale życia było 2,5

proc. w 1 do 2 roku 20 proc., w 4—6 roku 45 proc., w 10 do 12 roku 51 procent. Poza tym widzimy niewiarogodne objawy zwyrodnienia wśród rodziców. Gdy po przejęciu pewnego dziecka przez bogatego kupca rodzice dostali 16 tys. zł odszkodowania, wybuchła prawdziwa epidemia wy-

padków samochodowych z dziećmi. Dochodzenia sądowe stwierdziły, że rodzice każą rzucać się dzieciom pod samochody dla otrzymania odszkodowań. Zadaniem ubezpieczalni społecznej winno być wglądnięcie w te stosunki.



## 20 rocznica bitwy pod Rarańczą

### Uroczystości we Lwowie z udziałem gen. broni J. Hallera

Lwów. W niedzielę przed poł. odbyły się we Lwowie, z udziałem gen. broni Józefa Hallera uroczystości, związane z 20-tą rocznicą bitwy pod Rarańczą.

Po Mszy św. w kościele archikatedralnym udali się uczestnicy uroczystości pochodem na cmentarz Obrońców Lwowa, gdzie złożono wieńce na mogiłach Rarańczyków. Podniosło przemówienie wygłosił ks. płk. Józef Panas.

O godz. 12 w poł. odbyła się na pl. Mariackim defilada przed gen. Hallerem, stojącym u stóp pomnika Mickiewicza, w otoczeniu delegacji Hallerczyków ze sztandarami w towarzystwie ks. płk. Panasia, prof. Bujaka i innych. Przed gen. Hallerem przemawiały oddziały Hallerczyków, ze sztandarem, uczestnicy armii ochotniczej, straż pożarna, młodzież ludowa itd. Przygrywała orkiestra pracowników gminnych. Pl. Mariacki wypełniły tłumy publiczności, wznoszące okrzyki na cześć gen. Hallera. W czasie defilady ruch tramwajów był wstrzymany.

O godz. 1 odbyła się w Teatrze

Wielkim akademii, na którą złożyły się m. in. przemówienia prez. Małop. Dzielnicy Sokola prof. Wolańczyka, prof. Stan. Grabskiego i b. oficera II Brygady em. kpt. Pawłowskiego, nadto produkcje muzyczne orkiestry Zw. Zaw. pracowników gminnych. Akademię zakończyło przemówienie gen. broni Hallera. Sala Teatru Wielkiego była wypełniona po brzegi.

## Kłopoty z amerykańskim pastorem

### o biblijnym nazwisku

Również i Ameryka ma swoje Konnersreuth. — Amerykański pastor, nazwiskiem Noe, zdolał przez trzy miesiące wytrzymać zupełnie bez jedzenia i picia. Przyjmował tylko na kolacje opłatek i odrobinę wina. Pastor Noe, zamieszkały w Memphis w Tennessee, spełniał pomimo to wszystkie swe funkcje. Został on jednak przez swego przełożonego biskupa kościoła prezbiteriańskiego, do którego należy, pozbawiony swego urzędu, a to z tego powodu, ponieważ przykad

## Proces hr. Wielopolskiej

Warszawa. Adwokaci broniący hr. Wielopolskiej, aresztowanej w lecie w Berlinie otrzymali nowe szczegóły. Śledztwo władz sądowych zostanie ukończone jeszcze w bież. miesiącu i rozprawy przeciwko Wielopolskiej oczekiwane należy w połowie marca. — obrońcy nie będą mogli jako obco krajowcy występować w sądzie berlińskim.

## W Kairze naśladowa ekscentrycznych amerykańców

Kair. Dn. 12 bm. odbył się tu pierwszy ślub muzułmański w samolocie, zawarty przez kapitana-łotnika Achmada Nagi z panną Zajnab Tantik. Razem z nowożeńcami wystartowało z lotniska Almaz 6 sześciu świadków, w tym jedna egipcjanka, pilotka Lutifja An-Nadi, oraz maazun (urzędnik stanu cywilnego). Akt ślubny podpisano w chwili przelotu nad wielkimi piramidami.

## Proces Niemoellera

Berlin, 13. 2. Według krążących tu pogłosek ujawnienia skutkiem niedyskrecji szczegółów z procesu pastora Niemoellera przyczyniło się do tego, że na przyszłość powzięte być mają jeszcze ostrzejsze zarządzenia, zapobiegające szerzeniu się wiadomości o szczegółach rozprawy.

W Berlinie utrzymują, że proces wznowiony będzie dopiero 19 lutego, licząc się jednak z możliwością, że ze względu na zwolnienie Reichstagu na dzień 20 b. m. rozprawa może być odroczone na dłużej.

## O. DR EDWARD FRANKIEWICZ

### Zarys historyczny „Domu św. Józefa” w Osiecznie

I. 1897—1919.

U schyłku XIX wieku dał się odczuć dotkliwie w mieście brak instytucji społeczno-charytatywnej. Myśl założenia tego rodzaju zakładu dobrego na terenie osieckim powstała w r. 1897. Począwszy od 3 marca 1897 r. ks. proboszcz R. Leszczyński i szambelan papieski Hans Hasche z Jeziorak mimo najrozmaitszych szykan ze strony władz pruskich(2) prowadzili nieustannie pertraktacje z urzędami, aż do uzyskania zezwolenia, które nadeszło dnia 8 czerwca 1900 r. Zaraz też przystąpiono do budowy skromnego przytułku. Ks. proboszcz Leszczyński podarował na ten cel jedną morgę ziemi, a wszelki materiał budowlany ofiarowali szczerodobliwi Państwo Haschowie. Dnia 9 listopada tegoż roku wprowadzono uroczystość do nowego mieszkania dwie siostry z Zgromadzenia SS. Elżbietanek, słynącego z użyteczności społecznej(3) Pierwotna fundacja okazała się za szczupłą. Przero P. Hasche postanowił dom rozbudować i wystawić kapliczkę, która miała odpowiadać potrzebom religijnym przyszłego zakładu. Tak się też stało, bo już od r. 1902 nadpływała się Msz. św. w nowej ka-

plicy(4)

Właściwym celem sprowadzenia siostr było pielęgnowanie chorych w mieście. Atoli w r. 1904 powstał projekt założenia schroniska dla dziewcząt umysłowo-upośledzonych. Inicjatorem projektu był p. Hasche, który wzorował się pod tym względem na innych zakładach w Niemczech. Z tej racji dom musiał być rozbudowany. Materiał budowlany ofiarował sam inicjator, który wraz z swą małżonką stał się prawdziwym dobrodziejem i dożywołnym członkiem tegoż zakładu. Zwłaszcza jego materialnej pomocy zawdzięcza zakład swój rozkwit. Budowę ukończono w r. 1906. W październiku tegoż roku ks. proboszcz Steinmetz uroczystie poświęcił kaplicę i nowy dom wzdłuż kaplicy. Pierwsza kuracjuszka przybyła 18 lutego 1906 r. Ogółem kuracjuszek było 7.

Nowe pomysły na urządzenie wzorowego obszerne zakładu okazały się niewystarczające. P. Hasche rzucił drugi śmiały projekt rozbudowania domu na 50 wychowanek. Do parceli istniejącej dokupiono dwie i pół morgi łąki. Mimo surowych przepisów budowlanych, mimo coraz to

nowszych trudności i przeszkód ze strony władz pruskich, zdołano rozbudować zakład do tej wielkości i tak okazało, jak dziś przedstawia się naszym oczom.

Budowę przeprowadzono według najnowszych zdobyczy techniczno-budowlanych. Parcela na której stoi dom odznacza się wilgocią. Jest to teren torfiasty, który niegdyś był nieprzebytym bagniskiem. Konstrukcja musiała być silna i odporna. Stał cały dwupiętrowy dom jest żel-betonowy. Ukończono go w r. 1914(5)

W myśl fundatora p. Haschego dom przeznaczono na schronisko dla umysłowo-upośledzonych dziewcząt. Władze pruskie jednak nie zezwoliły na otwarcie nowego zakładu. W międzyczasie wybuchła wojna światowa i w zakładzie umieszczono chorych i rannych żołnierzy. Dom przemieniono na szpital od r. 1914—1918.

Siostry oprócz wielkich zasług, jakie zdobyły sobie w prowadzeniu umysłowo-upośledzonych i przez pracę w kościele parafialnym oddawały się także pielęgnowaniu chorych aż do wybudowania nowego zakładu. Już przed wojną opiekowały się chorymi na terenie osieckim następujące kwalifikowane Siostry: S. Carboni(6) Kostka, S. Leonida Gierszewska i S. Simona Schätzler(7)

Działalność ich wśród miejscowej

ludności i w szpitalu wojennym (Ver-einslazarett) obejmowała od roku 1900 do 1918 — 1734 chorych i w ramach jej dokonano 7263 opatrunków we wspomnianym okresie(8)

W czasie wojny światowej od r. 1914 do 1919 miały pod opieką 1193 chorych i 29.710 rannych.

(Ciąg dalszy nastąpi)

1) Archiwum kościoła paraf. w Osiecznej.

2) Acta specialia des Magistrats zu Storchnest, betreffend: Niederlassung von deutschen Schwestern aus dem Mutterhause zu Breslau. Fach 28, Nr. 7, Abtheilung I., angefangen 1899.

3) Archiwum SS. Elżbietanek w Osiecznej.

4) Sanctissimum jest w kaplicy przechowane od 1907 r.

5) Archiwum SS. Elżbietanek. — Acta der Polizeiverwaltung Storchnest, betreffend: die Insassen des Schwesternhauses zu Storchnest, angefangen 12. 1. 1902.

6) Od r. 1904.

7) Obie siostry od 1911.

8) Księga chorych SS. Elżbietanek w Osiecznej. Pierwszym pacjentem w mieście, pielęgnowanym przez siostry od 9 11 — 16 11 1900 był burmistrz Berghofer, jeden z najcięższych wrogów siostr i katolików.

## Ofiary na kościół w Lesznie

Podczas kołedy złożyli przy ul. Matejki, do rąk ks. Jankowskiego: pp. Kaczmarek 2,- zł; Bródka 5,- zł; Mikulski 10,- zł; Wachowiak 2,- zł; Zembaska 3,- zł; Widzińska 2,- zł; Nowak 2,- zł; Andersch 2,- zł; Wojciechowski 2,- zł; Rybaczek 2,- zł; Ranke 1,- zł; Piwon 2,- zł; Brychey 3,- zł; Jankowski 3,- zł; Kuberkiwicki 1,- zł; Dudziak 1,- zł; Nowak Maciej 2,- zł; Przewoźny 2,- zł; Kolaćka 0,50 zł;

ul. Dworcowa: pp. Schulz 2,- zł; Kowalewski 0,50 zł; Kopaciewicz 3,- zł; Trojanowski 3,- zł; Wysocki 5,- zł; Paprzycki 5,- zł; Zak 3,- zł; Jezierski 2,- zł; Czarnecki 3,- zł.

ul. Wschowska: pp. Piszczalka 3,- zł; Skórczewski 2,- zł; Klaus 1,- zł; Makołwik 2,- zł; Ostaszewski 5,- zł; May 2,- zł; Pośrednik 7,- zł; Komorowska 1,50 zł; Pawlak 1,- zł; Ocholski 2,- zł; Kucharski 1,- zł; N. N. 2,- zł; Pabih 3,- zł; Banaszek 2,- zł; Mysłowski 1,- zł; Melczarek 1,- zł.

Nowy Rynek: pp. Ludwiczak 3,- zł; N. N. 0,50 zł; Jankowski 1,- zł; N. N. 1,- zł; N. N. 0,50 zł; Poszywała 2,- zł; Nowacki 1,- zł; Kajoch 4,- zł; Mądra 2,- zł; Pregel 1,- zł; Michałowicz 3,- zł; Kayzer 1,- zł; Świątkowski 5,- zł; N. N. 1,- zł; N. N. 1,- zł; Wietrzyńska 2,- zł; Flitta 1,- zł; Toboła 0,50 zł; Paul 1,- zł; Stodnik 2,- zł.

## Włoszakowice

Zebrań Zw. Rezerwistów odbyło się w Włoszakowicach w dniu 9 lutego br., które zajął ppor. rez. P. Kaminiarz, lek. wet. z Grotnik, witając obecnych, przy wygłoszeniu obszernego referatu o znaczeniu Zw. Rezerwistów w obronie narodowej. Prezes oświadczył zebrany, że minęły czasy niesnasek i waśni politycznych i czas najwyższy, by zabrać się do rzetelnej pracy zmobilizowania całego społeczeństwa na wypadek zagrożenia granic Państwa Polskiego, które przecież w dobie dzisiejszej są w bardzo niekorzystnym położeniu.

Sekretarz Kola przemawiał na temat konieczności zaznajomienia starszego społeczeństwa z nowoczesną techniką wojenną, która w bardzo wielkiej mierze postępuje naprzód.

W końcu p. Kiszka opowiadał zebranym przeżycia z ćwiczeń Zw. Rez. w Lipnie, które urozmaicał wesołymi wydarzeniami.

Na członków zapisało się 60 osób. Jako kierownictwo wybrano jednogłośnie; kierownik placówki Golik St., komendant Miś Marek, zast. kom. Florek St., mąż zaufania Dąbkowski Sł. (soltyś).

Zebrań zakończono pieśnią żołnierską „Choć burza luczy wokoło nas“.

## Bojanowo

Nowe władze „Harmonii“. Przy liczny udział członków oraz przedstawicieli zarządu okręgowego w osobach pp. Bukowskiego i Herwicha z Rawicza odbyło się ostatnio w lokalu p. Schulza walne zebranie Koła Śpiewu „Harmonia“. Po zagajeniu i odczytaniu protokołu wybrano prezydium walnego zebrania, w skład którego weszli: jako przewodniczący p. Bukowski, sekretarz p. Bogusławski i pp. Herwich i Bajowski jako ławnicy. Członkowie następującego Zarządu złożyli następnie sprawozdania z rocznej działalności, w wyniku których uchwalono dla toczącego się roku budżet. Do nowego zarządu wybrano: prezesem p. Bogusławskiego, dyrygentem p. Bajowskiego, sekretarzem p. L. Kuczyńskiego i skarbnikiem p. Edm. Recka. W trosce nad rozwojem Koła i racjonalnym pielegnowaniem pieśni polskiej — potoczyła się następnie dłuższa i ożywiona dyskusja, w której przemawiali pp. Bukowski, Herwich Bajowski, Bogusławski i inni. Wzorem lat ubiegłych uchwalono również w bież. roku artykuł traktujący „Podkoziolatek“ — po czym husłami „Głosem Pieśni!“ obrady zakończono.

## Kronika rydzynska

Z życia Kat. Stow. Młodzieży żeńskiej. W obecności ks. wikarego Rañajczaka odbyło się walne zebranie Kat. Stow. Młodzieży żeńskiej. Po wspólnym odpiewaniu pieśni „My chcemy Boga“, zebranie zagnała prezeska p. Wrzaliłówna, po czym sprawozdania składali: sekretarka, skarbniczka, naczelniczka i gospodyni. Ze sprawozdania wynikało, że Stow. liczyło 60 członkiń, zebrań plenarnych odbyło się 10, nadzwyczajne 1, Zarządu 12. Na zebraniach odbywały się wykłady religijne, referaty, kwadransy ewangeliczne i różne urozmai-

enia. Z imprez w roku sprawozdawczym odbyły się: przedstawienie, kiermasz, święto drухen, połączone z uroczystym poświęceniem sztandaru, akademie itp. Poza tym drużyny brały udział w rekolekcjach zamkniętych, w zjeździe delegatów w Poznaniu, w kursie naczelniczek itp. Do Zarządu weszły: prezeska Wrzaliłówna, sekretarka Jabłńska E., skarbniczka Hoffmanówna, naczelniczka Janowska, gospodyni Mielochówna, zastępowa młodszych została wybrana Blochówna, zastępowa starszych drухen Angierówna Anna.

## Co słycać w Jutrosinie?

Stostry św. Jadwigi, które przed kilku laty założyły w naszym mieście swoją placówkę, rozwijają żywą działalność, która w roku 1937 przedstawia się następująco: do ochronki uczęszczało 63 dzieci, pielegnowano chorych 558 osób, czuwałonnych 3, odwiedzi chorych 1937, opatrunków 37, udzielono porad i pomocy doradczych 2491, wydano bezpłatnie posiłku ubogim 90.

Walne zebranie Klubu Mysłowych. Ostatnio odbyło się w lokalu p. Nowackiego w Jutrosinie Walne zebranie Klubu Mysłowych, na którym przewodniczył p. burmistrz Kaminiarz. Po przedstawieniu

przez dotychczasowy Zarząd sprawozdania rocznego dokonano wyboru nowego Zarządu w składzie następującym: Burmistrz Kaminiarz prezes, Kupiec Sobanski Michał wiceprezes, Aplekarz Nowackiewicz sekretarz, Komisarz Str. Gr. Abrzyński skarbnik. Klub wykonuje prawo połowania na terenie obszaru 8000 morgów, na których w r. 1937 ubilo: 354 zajęcy, 124 hażanty, 60 królików, 920 kuropatw i 18 rogaczy.

Przed kilkunastu dniami aresztowany został za dopuszczenie się czynu nierządno na własnej córce bezrobotny D. i osadzony w więzieniu w Rawiczu.

## 25-lecie kapłaństwa

### ks. proboszcza Ogrodowskiego w Krotoszynie

Krotoszyński Proboszcz w Krotoszynie Ks. Stefan Ogrodowski ur. się 24. 1. 1888 w Kępnie. Po ukończeniu gimnazjum w Krotoszynie, studia teologiczne odbył w Poznaniu i Gnieźnie. Jako wikariusz pracował kolejno w Książu, Wilczyńcu, Modrzu i Lwówku oraz zarządzał parafią w Ceradzu Kościelnym. Pierwsze probostwo objął w Drzewczkowie, pow. Leszno w r. 1923, wkrótce jednak z polecenia władzy kościelnej zajął się organizowaniem nowej parafii w Siokach, pow. międzychodzkiego. Zbudował tam skromny kościół i przez dziesięć lat nią się opiekował. Jako kapłan-misjonarz często wyjeżdżał do Niemiec i tam opiekował się naszymi rodakami. W r. 1934 objął probostwo w Święciechowie pod Leszno, a w listopadzie zeszłego roku po-

wierzono mu parafię w Krotoszynie. Po tak czynnym życiu w kraju i na wychodźstwie Jubilat obecnie z całym zapałem zabrał się do podniesienia swej parafii krotoszyńskiej doznając tu nie małej pomocy swych nowych parafian.

## INFORMATOR M. LESZNA:

Chrześcijańska Wytwórnia Gorselów oraz pasów leczniczych damskich i męskich „GORSET“ — Leszno, ul. Łaziłbna nr. 11 I. pr.

Nowoczesną fotografię i wszelkie prace amatorskie, wykonuje szybko, tanio i dobrze FOTO — ALBIN FLIEGER, Leszno, ul. Marja. Piłsudskiego 1a.

## Przygoda na nartach

W saloniku pensjonatu „Góral“ w Zakopanem zapadał zmierzch. Goście zmecczeni wyczynami narciarskimi oblegli wygodniejsze fotele i oddawali się siodlarnemu far niente. Rozmowa urwała się co chwila, zaawał się, że niedługo zagości tak niepożądana pani nuda.

P. Ryszard postanowił ratować sytuację. — Proszę państwa, proponuję, by każdy z nas opowiedział swą najmilszą przygodę na nartach. Sądzę, że p. Andrzej, jako najbardziej rutynowany narciarz, — pierwszy zabierze głos.

— Brawo, — odezwał się chór głosów. — Prosimy p. Andrzeju, tylko bez wykretów.

— Ależ ja się nie wykręcam, tylko zastanawiam się, czy państwo nie rozeczarujecie się zbytnio, bo moja najmilsza przygoda niewiele ma wspólnego z wyczynem sportowym.

— Słuchamy, słuchamy — rozległo się ze wszystkich foteli.

— Było to ubiegłej zimy. Wracałem już do domu po wyczerpującej wycieczce i zjeżdżałem pełnym szusem, gdy nagle ujrzałem na kilka metrów przed sobą jakiś kolorowy światek papieru, który odcinając się na białej śniegu, dziwnie przyciągał wzrok. Przejeżdżając „pełnym gazem“ chwyciłem ów papier na szpikecie kijka od nart i bez zatrzymania zjeżdżałem dalej. Holweg się skończył, znalazłem się na obszernej polanie. Pęd był już nie-

wielki papier wciąż wisiał. Schwyciłem go zły na siebie samego, by odrzucić ten śmieć, ale jeden rzut oka powstrzymał mnie od zniszczenia kartki. Był to los loteryjny i to bieżącej klasy. Los był tylko przedziurawiony i mokry, tu też z łatwością odczytałem stempel kolektury. Nazajutrz odniosłem go do kolektury i na prośbę kolektora podałem swe nazwisko i adres.

Wyjechałem z Zakopanego. W atmosferze pracy i codziennych kłopotów zapominałem już o tej historii, gdy pewnego dnia zgłosił się u mnie jakiś obcy pan, jak się okazało właściciel owego odnalezionego przeze mnie losu.

— Panie kochany, nie wiem, jak mam panu dziękować. Na ten los padło 20.000 złotych. Musiałem przyjechać, by osobiście podziękować.

Przyznam się, że zdębiałem. Dwaściecia tysięcy złotych.

— Panie drogi, ja muszę się panu zrewanżować.

— Mowy nie ma — zachnąłem się. — Spełniłem tylko to, co do mnie należało.

— Przyjm pan chociaż ode mnie w prezencie parę losów. Z pewnością przybędą panu szczęście.

Nie mogłem odmówić. Wziąłem dwa losy. I wygrałem. Oddałem stałe gram i zawsze kupując los, z rozręwnieniem przypominam sobie najmilszą przygodę na nartach, która przyniosła mi dobrobyt.

## Wycieczki na Targi Lipskie

1) w czasie od 3 marca do 10 marca 38  
2) w czasie od 8 marca do 15 marca br. Pierwsza wycieczka z zatrzymaniem się w Berlinie na Wystawie Automobili, druga obejmuje tylko przejazd do Lipska i pobyt w Lipsku.

Cena udziału obejmuje wpis na paszport zbiorowy, wizy, przejazd kolejowy od granicy Polski pod Zbąszczyńem do Lipska i spowrotem, oraz opiekę przewodnika w czasie trwania wycieczki, legitymację targową i wynosi: w kl. 3 zł 37,-, w kl. 2 zł 103,-

Dopłata zł 79,- do pierwszej wycieczki, która obejmuje utrzymanie w pensjonacie w Berlinie oraz transfery z dworca do hotelu i z powrotem.

Prócz wycieczek na Targi Lipskie dajemy możność klienteli korzystać z wyjazdów indywidualnych. Wyjazd indywidualny obejmuje paszport z wizą i bilet w dwie strony od granicy Polski pod Zbąszczyńem do Lipska i spowrotem oraz legitymację targową.

Tygodniowy paszport indywidualny wraz z biletem kl. 3 zł 105,-, z biletem kl. 2 zł 121,-

Dwutygodniowy paszport indywidualny wraz z biletem kl. 3 zł 125,-, z biletem kl. 2 zł 141,-

Blizszych informacji udziela i zapisy przyjmują P. B. P. „Orbis“, Leszno, Rynek 8, do dnia 25 lutego 1938 r.

## Radioprogram

Sroda, 16. lutego.

Warszawa. — 6.15 Audycja poranna. 11.15 Audycja dla szkół. 11.40 Śpiewa M. Fieta — tenor. 12.03 Audycja południowa. 15.45 „Nad wielką rzeką Limpopo“ — pogadanka dla dzieci. 16.15 Orkiestra rozrywkowa. 17.00 Szlakiem II Brygady — odczyt. 17.15 Zapomniane pieśni. 18.10 Muzyka. 18.35 Audycja dla wsi. 19.20 Piosenki ludowe. 19.35 „Dzieło prof. Stefana Czarnowskiego“ — odczyt. 20.00 Muzyka taneczna. 21.00 Koncert Chopinowski. 21.45 Kwadrans poezji. 22.00 Recital śpiewaczy. Ewy Bandrowskiej — Turkijki.

## URZEDOWA CEDULA GIELDY ZBOZOWEJ I TOWAROWEJ

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań  
Iedunki wzgl. dostawa bież. na 100 kg  
Poznań dnia 14 2 1938 r  
Ceny orientacyjne

Pszonica	26 25—26 75
Zyto	20 25—20 50
Jęczmień browarowy	20 65—21 00
Jęczmień 701—717 g/l.	19 80—20 15
Jęczmień 673—678 g/l.	19 15—19 65
Owies i stand.	20 75—21 25
Maki żytnie	30 25—31 25
żytnia I g 0,65%	28 75—29 75
M. ka pszenna g I 0,30 %	46 00—46 50
Maka pszenna gat. I 50 %	43 00—43 50
Maka pszenna g IA 0,65 %	40 00—40 50
Maka pszenna g II 30,65 %	35 50—36 00
Otrędy z żniet stand	13 25—14 25
Otrędy pszen grube stand	16 60—17 00
Otrędy pszen, średnie	15 25—16 00
Otrędy pszen, drobne	14 75—15 75
Rzepak zim.	54 00—55 00
Siemka Iniane	50 00—52 00
Gorczyca	33 00—35 00
Groch Viktoria	22 00—24 80
Groch Folgera	23 50—25 00
Łubin niebieski	18 25—18 75
Łubin żółty	13 75—14 25
Mak niebieski	96 00—98 00
Koniczyna czerwona surowa	90 00—100 00
Koniczyna czerw 95—97% czyst	110 00—120 00
Koniczyna biała	2 00—2 30 00
Koniczyna szwedzka	220 00—240 00
Koniczyna żółta oduszczona	80 00—90 00
Makuch inlany w tafiach	21 50—22 50
Makuch rzepakowy w tafiach	18 25—19 25
Makuch sion. w tafi. 42—43 proc.	20 75—21 75
Strut Soja	24 10—26 00
Siano pszenne luzem	5 30—5 35
pszenne prasowane	5 83—5 65
żytnia luzem	5 65—5 93
żytnia prasowana	6 40—6 65
owiana luzem	5 70—5 95
owiana prasowana	6 25—6 45
Siano zwykłe luzem	7 60—8 10
zwykłe prasowane	8 25—8 75
nadnoteczkic luzem	8 70—9 20
nadnoteczkic prasowane	9 70—10 20

# Kronika dnia

Dzisiaj

Juliany P. M.

Środa  
16  
lutego

Wschód słońca g. 6,50  
Zachód słońca g. 16,49  
Wschód księż. g. 20,00  
Zachód księż. g. 7,25

Włódek, dnia 15 2 godz. 7 rano: Temperatura powietrza minus 5,7, wiatr płn. wsch. 6 ms., pochm., drobny śnieg, 6 cm. Ciśnienie atmosferyczne 758,1, wilgotność 87 proc. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa minus 0,2, najniższa minus 6,7. Opadu 1,3 mm.

## LESZNO

1) **Uwaga! Stowarzyszenia!** Kat. Stow. Młodzieży męskiej oddział Leszno urządza tradycyjnie rok rocznie swe przedstawienie w drugie święto Wielkiejnocy. Zwraca się za tym z uprzejmą prośbą do wszystkich Organizacji i Stowarzyszeń w Lesznie, aby w drugie święto Wielkiejnocy tj. 18 kwietnia br. żadnej imprezy nie urządzały.

2) **Bal koła śp. „Dembniński“.** Już krótki czas dzieli nas od dorocznego balu karnawałowego Koła Śpiewaczego „Dembniński“ który odbędzie się w sobotę, dnia 19 bm. w salach Hotelu Polskiego. Członkowie Koła z całym zapalem przygotowują różne urozmańcenia, piękne dekoracje, co w połączeniu daje gwarancję spędzenia nocy w miłym i wesółym nastroju.

3) **Komunikat „Orbis“.** W czasie od 16 do 24 czerwca urządzamy wycieczkę hotełową w okolice do Budapesztu. Koszta przejazdu wynoszą zł 420,- i obejmują: wpis na paszport zbiorowy, wizy, przejazd kol. 2. k., hotel z pełnym utrzymaniem, zwiedzanie Budapesztu, wstęp na „Derby“ oraz opiekę przewodnika. Blższych informacji oraz zapisy do dnia 30 maja 38 r. przyjmuje P. B. P. „Orbis“, Leszno, Rynek 3.

4) **Kurs kucia koni** rozpoczyna się z dniem 1 marca 1938 r. Zgłoszenia przyjmują kierownik kuźni w Lesznie przy ul. Świdwiej 10.

5) **Dancing P. C. K.** Po dłuższej przerwie urządza Zarząd Oddziału PKC dancing — bridge w niedzielę, dnia 20 lutego br. o godz. 17 w małej sali Hotelu Polskiego. Niewątpliwie dancing zgrupował, jak zwykle, grono rozhabowanych gości.

6) **Komunikat T. C. L.** Wszystkim Czytelnikom podajemy uprzejmie do wiadomości, że biblioteka T. C. L., mieszcząca się przy ul. Komeńskiego 33, jest czynna codziennie z wyjątkiem soboty, niedzieli i świąt od godz. 16—17 dla młodzieży, oraz od godz. 17—19 dla dorosłych. W własnym interesie Szan. Czytelników prosimy uprzejmie o przestrzeganie wyznaczonych godzin. Kierownictwo Koła T. C. L. na miasto Leszno.

### Ostre strzelanie pod Wyciążkowem

Podaje do wiadomości, że w dniach 15, 17, 22 i 24 lutego br. od godz. 7 do 10 odbędzie się ostre strzelanie pod Wyciążkowem.

Teren zagrożony, a szczególnie szosa Leszno — Osieczna będzie zamknięty przez posterunki bezpieczeństwa.

Leszno, dnia 15 lutego 1938 r.  
Starosta Powiatowy  
S. R. Świątkowski

### Walne zebranie

w) **Walne zebranie Koła Kobiecego L. P. P.** 15 bm. g. 17 w aul. Gimm. Żeńskiego, pl. Kościuski.

w) **Roczne walne zebranie Grana Przejacół Hareczy** przy druž. E. Plater odbędzie się 16 bm. g. 7,30 wiecz. w szkole powsz. nr. 3 (dawny gmach szkoły Hareczy). O g. 5,7 kmińska rew. Zarząd.

## UWAGI NA CZASIE!

### BILANS

roczny w każdym przedsiębiorstwie będzie korzystniejszy i wykaże znaczną obniżkę kosztów produkcji i utrzymania maszyny, gdy f-ma

### „OMNIA“ - Leszno

dostarczy stale wszystkie oleje, smary, pasy, armature, szczeliny i wszelkie inne artykuły techniczne!!!

Zachodniopolskie Biuro Technicz.-Handlowe  
właśc. Mieczysław Górecki  
LESZNO (Wlkp.)  
ul. Leszczyńskich 31. Telefon 199.

w) **Walne zebranie T. N. S. W.** w czwartek, 17 bm. g. 20 w gmachu gimnazjum żeńskiego (Plac Kościuski)

w) **Walne zebranie Zw. Niższych Funkcjonariuszów Państw. i Samorząd. R. P.** odbędzie się 20 bm. g. 14,30 w lokalu p. Kubiaka pod filarami.

**Walne zebranie Cechu Malarskiego** ze siedzibą w Lesznie na powiaty: Leszno Rawicz, Kościan, Gostyń i Wolsztyn odbędzie się dnia 20 lutego 1938 r. o godz. 10 w Gospodzie Bzemiśnicznej w Lesznie przy ul. Komeńskiego 45.

w) **„Dembniński“** 24 2 g. 20 walne zebranie w Hotelu Dworcowym.

### Roczny bilans pracy Koła śpiew. „Chopin“

W ub. niedzielę koło śpiew. „Chopin“ odbyło swoje roczne walne zebranie. Obrady zagalł prezes p. Grzegorzewski, witając gości i licząc zebranych członków.

po ukończeniu walnego zebrania którego przewodnicwo objął p. dr. Błażejczyk prezes Okręgu, członkowie Zarządu wzięli sprawozdanie z działalności w roku ubiegłym. Koło pracowało w tym okresie intensywnie, odbywając 119 lekcji oraz 22 zebrania. Liczba członków wynosi 159. Obrót kasowy koła wyrażał się w kwocie zł 1.797,84.

Ujemnym zjawiskiem w życiu organizacyjnym koła — były częste zmiany zarządu, które w pewnym stopniu wpływały ujemnie na wyniki pracy w roku sprawozdawczym. Tylko dzięki wysiłkowi i harmonijnej współpracy członków z zarządem — należy zawdzięczać, że przetrwano szczęśliwie krytyczne momenty i w pracy nie ustawano. Z pośród ewentualnych na pierwszy plan wybija się „Syn marmotrawny“.

Następnie p. dr. Błażejczyk wręczył piękne dyplomy za pilność nast. członkom Koła: pp. Marcie Zakównie, W. Rostajczakównie, M. Andrzejkównie, Józefowi Dulaciu, Fr. Klakowi i Fr. Michałowskiemu.

W dyskusji nad sprawozdaniem przemawiali m. in. pp. prof. Ballarin i dr. Błażejczyk, którzy podnieśli konieczność pozyskania odpowiedniego dyrygenta dla Koła.

Skolei udzielono następującemu Zarządowi pokwitowania, po czym dokonano wyboru nowego zarządu, w skład którego weszli pp. Grzegorzewski — prezes; Ballarin i Nowaczyk — wiceprezisi; Bestrzyński — skarbnik; Kliśkowiak — sekretarz; Maćkowiak — dyrygent; Pudliszewska — bibliotekarka oraz Kasperska, Rostówna, Meissnerowska, Otto, Szud — ławnicy. Komisję rew. (tworzą pp. Adelfo, Nordman i Pawlak. Gospodarzem został p. Jakubiak, chorążym p. Dolata, asystentkami pp. Dudziakówna i Zakówna.

W dalszym ciągu — walne zebranie potwierdziło uchwałę Zarządu o składkach członkowskich.

W wolnych głosach omówiono szereg spraw organizacyjnych — po czym oklaskaniem piękni „Wszystkie nasze życienne sprawy“ — zakończono obrady walnego zebrania.

## 30 lat ofiarnej pracy na polu społeczno-narodowym

Dziś, dnia 16 lutego, obchodzi członek Zarządu „Głosu Leszczyńskiego“ p. Józef Rzepka, 50 lecie urodzin oraz trzydziściolatecie swej działalności społecznej. Znany z czasów przedwojennych patriota należy do tych ludzi, dziś już rzadko spotykanych, których niezmordowanej, cichej, ofiarnej pracy milczeniem pominać nie wolno. Przypomnijmy sobie te czasy, w których p. Rzepka już jako młodzieniec narażał się pracą na niwie narodowej wiarom pruskim i stał oskarżony o działalność antypaństwową w polskich towarzystwach w pow. kościańskim, przed sądem okręgowym w Lesznie.

Po opuszczeniu Wielkopolski z wielkim poświęceniem oddał się Jubilat w Oberhausen w Nadrenii sprawom polskim, wydając się na czoło ruchu organizacji społeczno narodowych. Był założycielem i długoletnim prezesem Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej, dalej znanego nam starszej generacji stowarzyszenia politycznego pod nazwą „Straż“, był dalej czynnym i zbiegłym członkiem Sokola, prezesem licznych kół śpiewających oraz przewodniczącym okręgowym polsko katolickich robotników. Dalej założył na obczyźnie komitet niesienia pomocy dla głodujących i bezdomnych rodaków w Królestwie, pracując w nim jako prezes; był opiekunem tajnych kolekt. t. zw. Działwy Polskiej. Poza tym należał do wielu innych stowarzyszeń społeczno polskich i narodowych, znanych na terenie wychodźstwa westfalskiego. Tak, będąc zawsze szermierzem ducha narodowego na obczyźnie w okręgu nadreńsko — westfalskim, stale był inwigilowany przez władze niemieckie i wielokrotnie pociągany do odpowiedzialności są-

dowej.  
Po przybyciu do Leszna w r. 1919, wspólnie z dr. Stawickim, stworzył Jubilat komitet służący pomocą imigrantom z obczyzny, przyczyniając się wybitnie słowem i piórem do racjonalnego rozlokowania w Wielkopolsce powracającej falii reemigrantów z zachodu. Słowy akt i listów będących w naszym posiadaniu, świadczą najlepiej o włożonej tu przez p. Rzepkę pracy, tak w skutkach swych domowej i odpowiedzialnej. W styczniu 1919 r. wybrano p. Józefa Rzepkę do współpracy w tajnym Komitecie obywatelskim w Lesznie, którego celem było uroczyste przyjęcie wojska i władz polskich w oswoobodzonym od Niemców w Lesznie oraz czwartej nad bezpieczeństwem miasta w tej dla Polaków przełomowej chwili. W zaraniu wstępnego Ojczyzny powołany przez polski urząd wojewódzki na radnego miasta i członka Wydziału powiatowego, służył p. Rzepka przez lat kilka, zawsze ofiarnym czynem i doświadczoną radą w montowaniu naszego życia polskiego tu na kresach zachodnich. W pierwszych dniach po wkroczeniu wojsk polskich do Leszna, powierzył mu grono obywateli administrację nowo założonego pisma „Głosu Leszczyńskiego“, w którym do dziś dnia jako członek zarządu i w jego administracji sumiennnością i z pełnym poświęceniem dla dobra wydawnictwa pracuje.

Nie tu miejsce wspominać o wszechstronnej pracy p. Rzepki w licznych towarzystwach dzisiejszego Leszna.

Jubilatowi życzymy serdecznie dalszej wydatnej dla Ojczyzny i miasta Leszna pracy w jak najdalsze lata. (Sw.)

## Zjazd Okręg. Kat. Tow. Robotniczych

Referat delegata Związku - Wybór Zarządu Okręg. Sprawy aktualne

Leszno. — W ubiegłą niedzielę, dnia 13 bm. odbył się w naszym mieście zjazd okręgowy Kat. Towarzystw Robotniczych. W Zjeździe wzięło udział 40 delegatów, zastępujących jedenaście towarzystw, zrzeszających blisko 2000 członków. Na Zjazd wysłali swych delegatów następujące oddziały: Bukowiec Górny, Drobnia, Gonicowice, Kąkolewo, Leszno, Oporowo, Pawłowice, Poniec, Rydzyna, Świerczyna i Święciechowa.

Zebranie zagalł prezes miejscowego oddziału p. Rzeźniczak, witając patrona ks. Czemplicka, delegata Związku p. Ciepiucha z Poznania i członka zarządu p. Józefa Rzepkę.

Przewodnicwo Zjazdu objął patron ks. Czemplick, po czym referat o działalności Kat. Tow. Robotników wygłosił p. Ciepiuch.

Mówca przedstawił w swym obszernym referacie obowiązki i pracę poszczególnych członków zarządu, zachęcał do wytrwałej pracy nad podniesieniem oświaty wśród ludu pracującego i do zorganizowania wszystkich robotników pod sztandarem Chrystusowym.

Nad referatem wywiązała się obszerna dyskusja, w której przemawiali pp. Rzeźniczak, Drygas, Gwoźdźwiak, Niedbał, Papić i ks. Patron Czemplick.

Następnie przystąpiono do wyboru zarządu okręgowego. Prezesem wybrano p.

Jana Rzeźniczaka z Leszna, wice prezesem p. Jana Grzeškowiaka z Ponieca, sekretarzem p. Ludwika Gryczkę z Leszna, zastępcą sekretarza p. Rzeźniczaka z Kąkolewa, skarbnikiem p. Szymankiewicz z Leszna. Komisję rewizyjną tworzą p. Józef Rzepka Leszno, p. Niedbał Święciechowa, p. Stelmach Rydzyna. Jako zastępców komisji rewizyjnej wybrano: p. Apolinarskiego, Bukowiec Górny i p. Kalińskiego, Pawłowice.

Tegoroczny „Dzień Robotników Katolickiego“ uchwalono urządzić 15 maja w Rydzynie w połączeniu z 35 letnim jubileuszem tamtejszego towarzystwa. W tym roku obchodzi: 6 czerwca 30 lecie Towarzystwa w Bukowcu Górnym; 12 czerwca 35 lecie i poświęcenie sztandaru — Towarzystwo w Poniecu; 5-ty rocznicę obchodzą 10 lipca Towarzystwo w Święciechowie. Towarzystwo Kat. Robotników w Lesznie obchodzi swą 35-letnią rocznicę założenia w roku bieżącym.

Składkę do Okręgu uchwalono płać 10 gr od każdego członka rocznie.

W końcu w gorących słowach podziękował ks. Patron za rzeczowe obrady, apelując do wszystkich członków o współpracę z zarządem okręgowym nad zorganizowaniem wszystkich robotników w ogół wskazał encyklikę Leonu XIII i Piusa XI i zakończył zebranie pochwaleniem Pana Boga.

## Pokaz filmu pt. „Białe Róże“

zorganizowany przez Kino Pałace w dniu wczorajszym

W dniu wczorajszym o godz. 5-tej po poł. dyrekcja kina „Pałace“ zaprosiła przed stawicieli duchowieństwa, szkolnictwa oraz organizacji społecznych i prasy na specjalny pokaz filmu p. t. „Białe Róże“, produkcji francuskiej, wyłoniony przy współudziale wybitnych artystów francuskich. „Białe róże“ to film, który powinni zobaczyć bezwzględnie wszyscy i starzy i młodzi. Szlachetna tendencja obrazu, fabuła pełna pięknych momentów oraz

skleja filmie posiadają nieprzeciętne, a nie rzadko na ekranie widziane walory: bo duchowe i zarazem na wskroś kłowne.

„Białe róże“ to film, opiewający piękną duszę św. Teresy z Lisieux na tle przeżyć i perypetji młodej bohaterki filmu, która jako swawolka otrzymała pracę w bogatym domu, Les chęć, że u tych samych państwa jest pokójową przyjaciółką młodego robotnika, który poznawszy (Dokonanie na stronie 6-tej).

Martę Teresę, bohaterkę filmu — zakochał się w niej, po przygodzie, która pozwoliła mu poznać piękny charakter młodej dziewczyny. Pokojówka, chcąc zemścić się na swej rzekomej rywalce, rzuciła na nią podejrzenie, że skradła swej chlebodawczyni pierścieni. Dalsze koleje losu niewinnej dziewczyny, wielkiej czcicielki św. Teresy należy oczywiście obejrzeć na ekranie.

Należy przypuszczać, że „Białe róże” będą się cieszyć zasłużonym powodzeniem. Można by również wyrazić życzenie, — aby film ten obejrzała młodzież szkolna naszego miasta. Jeżeli tę młodzież prowadzi się na bezwartościowe filmy — pod

względem moralnym nijakie, a artystycznie bez wartości — to niezawodnie taki film jak „Białe róże” zostanie jej również udostępniony.

Jesteśmy przekonani, że katolickie społeczeństwo naszego miasta nie pominię okazji, aby poprzeć dzieło na poparciu ze wszech miar zasługujące. Film daje głębokie i nieprzemijające wrażenia. „Białe róże” to pokarm dla ducha, spragnionego światła, dobra i prawdy. W czasach, w których sensacja goni sensację, a wypadki dnia krew ścinają w żyłach — wielka wiara św. Teresy z Lisieux i jej małej, gorącej czcicielki z filmu p. t. „Białe róże”

zwróci nasze myśli ku rzeczom nie z tego świata.

Film, jak się dowiadujemy — ukaże się na ekranie kina „Pałacowego” od czwartku, 17-go bm.

### Kalendarzyk zebrań

k) KSM, m. Dziś we wtorek g. 20 zbiórka zastępu „Sokol” w Ognisku; g. 20 zbiórka sekcji ping pongowej w Ognisku.

III. Zakon św. O. Franciszka, 15 bm. g. 8 wiecz. zebranie nowicjuszy w Domu Katolickim.

k) „Sokol” gn. żeńskie 15 bm. g. 20 zebranie plenarne w sali Sokola.

k) „Dembkiński”. Dziś g. 20,30 w Hali Dworcowym zebranie zarządu.

k) Plenarne zebranie Zw. Oficerów Rew. w Środę, 16 bm. o g. 20 w salce Hali Polskiego w Lesznie.

k) Papieskie Dzieło Rozkrzewiania Kwiary. 16 bm. g. 20 zebranie dziesiętniczek (kół) w sali Domu Kat. Zarząd.

Oddz. tenisowy „Sołola”. 17 bm. g. 20,15 pogadanka oddziału ten. w Sokolu.

—0—

Dnia 13 bm. zmarł członek naszego Towarzystwa śp.  
**Antoni Kubiak**  
Pogrzeb odbędzie się w Środę, 16 bm. o godz. 13-tej z domu żałoby w Lesznie przy ul. Sienkiewicza 1.  
O liczny udział członków w pogrzebie prosi  
Zarząd Towarzystwa Kolejarzy w Lesznie.

Dnia 13 lutego 1938 r. rozstał się z tym światem śp.  
**Antoni Kubiak**  
gorliwy członek naszej organizacji Zjedn. Kolej. Polskich Cześć Jego pamięci.  
Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. w Środę o godz. 13 z domu żałoby w Lesznie przy ul. Sienkiewicza 1.  
O liczny udział członków w pogrzebie prosi  
Zarząd.

### Wydzierżawienie polowania

#### Gromady Charbielín

odbędzie się w Charbielinie (ca 200 ha)  
dnia 26 lutego 1938 r. o godz. 3 po poł. w mieszkaniu p. Stanka Jana.  
Zarząd Spółki Łowczej.

Km. I 865-37  
**Obwieszczenie.** W sprawie egzekucyjnej Państw. Bank Rolny w Poznaniu wierzyciela zastąpionego przez pełnomocnika procesowego adwokata Linkego w Poznaniu przeciwko Marii Kaminiarz z domu Hinxlage w Potrzebowie na zasadzie art. 668 K.P.C. obwieszczam, że na wniosek wierzyciela wyznaczylem termin na dzień 10 marca 1938 r. o godz. 10,00 na niżej wymienionej nieruchomości, celem dokonania opisu i oszacowania nieruchomości położonej w Potrzebowie a zapisanej w księdze wieczystej Potrzebowo, karta 21 na nazwisko Marii Overmann z domu Hinxlage.  
W myśl art. 668 K. P. C. wzywam niniejszym wszystkie osoby, aby przed ukończeniem opisu zgłosiły swoje prawa do wymienionej nieruchomości lub jej przynależności, jeżeli ich prawa stanowią przeszkodę do egzekucji.  
Leszno, dnia 9 lutego 1938 r.  
(-) Nawrocki, Komornik Sądu Grodzkiego.

Km. I. 1034-37  
**Obwieszczenie.** W sprawie egzekucyjnej Państw. Bank Rolny w Poznaniu wierzyciela zastąpionego przez pełnomocnika procesowego adwokata Linkego w Poznaniu przeciwko Marcinowi Kühnowi, rolnikowi w Kleszczewie na zasadzie art. 668 K. P. C. obwieszczam, że na wniosek wierzyciela wyznaczylem termin na dzień 17 marca 1938 r. o godz. 10 na niżej wymienionej nieruchomości, celem dokonania opisu i oszacowania nieruchomości położonej w Kleszczewie a zapisanej w księdze wieczystej Kleszczewo karta 18 na nazwisko Marcina Kühna, rolnika w Kleszczewie.  
W myśl art. 668 K. P. C. wzywam niniejszym wszystkie osoby, aby przed ukończeniem opisu zgłosiły swoje prawa do wymienionej nieruchomości lub jej przynależności, jeżeli ich prawa stanowią przeszkodę do egzekucji.  
Leszno, dnia 12 lutego 1938 r.  
(-) Nawrocki, Komornik Sądu Grodzkiego.

### Zgubiona

książeczkę wojskową na nazwisko Władysław Antoni Lisowski Leszno, wystawioną przez P. K. U. Kościan niniejszym uniważnia się.

### Panienkę

w naukę szycia przyjmę od lat 15 na 3 lata.  
A. Gembalówna, dypl. mistrzyni krawiecka Wolsztyn, ul. Kościelna 13 — m. 4.

### Ogród

do wydzierżawienia i pokoi od zaraz do wynajęcia Zgl. Leszno, ul. Gabr. Narutowicza 33, m. 3.

### Narty

używane tanio na sprzedaż. (12,— zł) Leszno, Osiecka nr. 72, mieszk. m. 1.

### Trociny do wędzenia

poleca  
**Stefan Nowacki**  
tartak - Leszno

### Kupię

dobry używ. browning. — Oferty piśm. do eksp. Gł. w Lesznie p. „Browning”.

### Magiel

duża, w dobrym stanie — tanio na sprzedaż. Gdzie? wskaże eksp. „Głosu” w Lesznie.

### Wiatrak

z nowoczesnym urządzeniem w dobrej okolicy — blisko miasta na sprzedaż. Adres wskaże eksp. Głosu w Lesznie.

### Z powodu wyjazdu

sprzedam dom dwupięt. wśródmieściu za 12.000,— zł. Zgl. Leszno, Komeńskiego 5, m. 4.

### Mieszkanie

3 pokoje i kuchnia, łazienka i wszelkie wygody od zaraz do wynajęcia Informacje Betting, Leszno, ul. Komeńskiego 13.

### Stażąca

umiejąca gotować z dobr. świadectwami, potrzebna od 1. 3. 38. Zgl. Jadwiga Iłska, Leszno, Rynek 37.

### Młodsza stażąca

czysta, uczciwa, najchętn. zamieszająca, może się zgl. Adres wskaże eksp. Głosu w Lesznie.

### Stażąca

z gotowaniem do wszystkiego, potrzebna od 1. 3. 1938 r. Maria Maniowa, Wolsztyn, Biała Góra 49.

### Parobek

samodzielny z kaucją od 150—300 zł potrzebny do 40 morg. gospodarstwa. — Sprzedam konia wałacha 3 letn. z bryczka. Święciechowa, Lipowa 7.

### Komfortowe 5 pokojowe mieszkanie

z centralnym ogrzewaniem w Ryнку nr. 24, II. piętro do wynajęcia. Zgłoszenia Józef Rybacki, Leszno — Rynek 33.

### Leszczyńska Garbarnia Białoskórnicza

Leszno, Święciechowska 1-2 telefon 123 - garbuje i uszlachetnia skóry futrzane. Wielki wybór na składzie.

### TRWAŁA ondulacje

wykonuje dobrze i po cenach konkurencyjnych Leszno, Łaziebna 29, I pr. miesz. 2.

**PROSZĘ GO TAKŻE SPRÓBOWAĆ! JEST DOSKONAŁY!**  
**OETKER**

Nierównana książka z przepisami Dr. A. Oetkera pt. „Dobry gospodarzyni piecze sama” jest do nabycia we wszystkich sklepach kolonialnych i księgarniach. Cena obniżona 30 procent.

### Kawiarnia „ESPLANADE” LESZNO

wł. J. Wolniewicz. zaprasza Szan. Obywatelstwo w Środę, 16 lutego o godz. 17.00 i w czwartek 17 bm. na znakomite kiszki z bułek i kaszy, biały kielbasę z kapustą, nogi wieprzowe, flaki oraz dobre pielęgnowane napoje.

Sygnatura Km. II-967-37  
**Obwieszczenie o licytacji ruchomości.** Komornik Sądu Grodzkiego w Lesznie rewiru II Józef Dubis mający kancelarię w Lesznie Rynek 25 na podstawie art. 602 k.p.c. podaje do publicznej wiadomości że dnia 18 lutego 1938 o godz. 11,30 w Lesznie przy ul. G. Narutowicza 64 odbędzie się licytacja ruchomości składających się z samochodu osobowego „Wanderer” 14-konnego, 4-siedzeniowego, otwartego, oszacowanego na łączną sumę zł 600.—  
Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.  
Leszno, dnia 21. stycznia 1938 r.  
(-) DUBIS, komornik

### KINOTEATR HOTEL POLSKI

Seanse w dni robocze o godz. 5 i 8,15 wieczorem, w niedzielę o godzinie 2, 4, 6 i 8,15 wieczorem.  
**Film dla dzieci wzbroniony!!**

Dziś we wtorek o 5 i 8,15 2 popularne przedstawienia po cenach o 50 procent niższych  
**„Pani minister tańczy”**  
Akcja filmu toczy się w swaw. państwie operetki, gdzie politykę zastępuje melodia, a humor jest racją stanu. W r. gł. Toia Mankiewiczówna, A. Żabczyński, Ćwiklińska, Znicz, Sielański, Orwid, Hnydziński, Tom

PRZEDPŁATA na poczdę wraz z tygod. „Ognisko Domowe”, „Przyjaciel Rolnika” i Podatkim powiesciowym z odnośnikiem do domu włącznie z opłatami pocztowym wynosi kwartalnie 5,58 zł, miesięcznie 1,86 zł, w ekspedycji i w agenturach miesięcznie 1,50 zł, z odnośnikiem do domu 1,70 zł. — Oddzielny numer kosztuje 10 gr.  
W razie przeszkód w zakładzie spowodowanych wyższą siłą, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma. — Redaktor odpowiedzialny: Mieczysław Urbanowicz.  
OGŁOSZENIA: Wiersza milion, 1 tam na str. 6 tam, 20 gr. Reklamy 1 tam, 20 gr. Reklamy 2 tam, 20 gr. Reklamy 3 tam, 20 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 1,— zł. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy żadnej odpowiedzialności.